

# DESTABILIZACJA BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO A PROBLEMY BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO

## DESTABILIZATION OF SOCIAL AND PROBLEMS OF INTERNAL SECURITY

Edward Karczewski<sup>1</sup>

WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA

**Abstract:** The purpose of this article is the attempt to show a crux of a social security destabilization and its direct influence on the state of internal security. In this study has been used a method of participating observation and analysis of available scientific materials.

**Streszczenie:** Celem artykułu jest próba ukazania istoty destabilizacji bezpieczeństwa społecznego oraz jej bezpośredniego wpływu na stan bezpieczeństwa wewnętrznego. W przygotowaniu opracowania wykorzystano metodę obserwacji uczestniczącej i analizę dostępnych materiałów naukowych.

**Keywords:** destabilization, social security, internal security.

**Słowa kluczowe:** destabilizacja, bezpieczeństwo społeczne, bezpieczeństwo wewnętrzne.

### Wstęp

Każdy rodzaj bezpieczeństwa, w tym: bezpieczeństwo społeczne czy wewnętrzne ma aspekt teoretyczny i praktyczny. Dobra teoria, jak wiadomo, weryfikuje się w konkretnej rzeczywistości. Bywa jednak, że teorie są oderwane od działania albo, że praktyka nie wciela ich w życie. W ujęciu niektórych autorów, decyzje często wyprzedzają u nas sugestie naukowe. Pojawia się bardzo dużo publikacji na temat znaczenia bezpieczeństwa w procesie trwania i rozwoju zbiorowym funkcjonowaniu człowieka, ale jakby nie zostają odpowiednio uwzględniane w praktyce społecznej. Parafrazując można stwierdzić: „wszelka teoria jest szara, a zielenią raczej młode drzewa życia”. I nie da się formować oczekiwanego stanu bezpieczeństwa i obronności na chybił trafił, bo jest on zarówno aktem, jak i procesem szczególnie uwarunkowanym.

---

<sup>1</sup> Edward Karczewski – doktor, adiunkt naukowo-dydaktyczny w Instytucie Systemów Bezpieczeństwa i Obronności Wydziału Logistyki Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie. Zainteresowania naukowe: psychologia, antropologia kulturowa, obronność. Autor wielu publikacji i artykułów w tym zakresie, promotor około 220 absolwentów.  
Edward Karczewski – assistant professor at the Institute of Security and Defence Systems at the Faculty of Logistics MUT. Research interests: psychology, anthropology, defense. The author of many publications and articles in those fields, thesis supervisor for 220 of graduates.

Na przykład brak dokładnej analizy nagłaśnianych hipotez, które wydają się fałszywe, jesteśmy nastawieni na zmechanizowaną ich krytykę; nie bierzemy pod uwagę pewnych twierdzeń prawdziwych, mających istotne znaczenie użytkowe. Jeśli ludzie wiedzą, co się dzieje naprawdę, a nie wierzą w coś, co ma tylko nazwę, to nie ulegają manipulacji. Bezpieczeństwo lub obronność pozostaje niezastąpioną wartością.

Celem artykułu jest próba zarysowania istoty i przyczyn destabilizacji bezpieczeństwa społecznego oraz ich bezpośredniego wpływu na stan bezpieczeństwa wewnętrznego, jako czynnika *sine qua non* szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego. W przygotowaniu opracowania wykorzystano metodę obserwacji uczestniczącej i analizę dostępnych materiałów naukowych.

## Czynniki destabilizacji bezpieczeństwa społecznego

Bezpieczeństwo społeczne bywa nieraz lekceważone, mimo że rozumiane jest jako działanie służące ochronie egzystencji podstaw życia; zapewnieniu niezakłóconego zaspokojenia materialnych i duchowych potrzeb ludności. W szczególności zaś aspiracji życiowych przez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje socjalne. Jeśli natomiast dochodzi do jego ewidentnej destabilizacji wówczas trudno podejmować działania zapobiegawcze. Parafrazując, można stwierdzić: „bać się trzeba trzcinie, gdy dąb wiatr wywinie”. Nie pozostaje więc nic innego, jak szeroka profilaktyka w tym zakresie. Bezpieczeństwo społeczne jest zwiewne, nietrwałe i rodzi wiele problemów natury porządku/ładu wewnętrznego i zewnętrznego. Może się okazać, że ich skutków nie są w stanie ogarnąć nawet najbardziej sprawnie działające systemy społeczno-polityczne czy gospodarcze. Rzecz dotyczy m.in. wytrzymałości psychiczno-emocjonalnej przeciętnego obywatela na tle organizacyjnym, bytowym/egzystencjalnym, żeby nie została nadwerżona. Z psychologiczno-socjologicznego punktu widzenia, rzecz dotyczy głównie maksymalnego progu braku zaufania, np. wobec organów władzy czy administracji publicznej. Otóż, próg maksymalny braku zaufania, bywa nieraz o tak negatywnej intensywności, gdzie dalszy wzrost nie wywołuje już zmiany wrażenia/spostrzeżenia zaufania. Prowadzi do wyłączenia racjonalnego myślenia o potrzebie pozytywnych dokonań w jakiejś dziedzinie życia zbiorowego. Ludziom o niższym stopniu świadomości jest obojętne: jak jest, dlaczego tak jest, co się stanie. Jak wiadomo – stanowi to bardzo niebezpieczne zjawisko psychospołeczne, bo do końca trudno orzec o dalszych jego następstwach.

Ów punkt widzenia, już ponad 140 lat temu został zweryfikowany i nagłośniony przez E.H. Webera, uzupełniony m.in. badaniami wg G.T. Fechnera. Stwierdzono, że aby skutek intensywności jakiegoś bodźca doszło do zmiany spostrzeżenia, musi być jego odpowiednia dodatnia wielkość do już istniejącego bodźca. Im bodziec wyjściowy jest intensywniejszy emocjonalnie, tym większa musi być jego zmiana, aby mogła być odczuwana. Odnosząc to do stanu bezpieczeństwa, można stwierdzić,

że im bardziej jest on oceniany jako niewystarczający, tym silniej (proporcjonalnie) należy go wzmocnić, aby powstało spostrzeżenie i zaufanie społeczne, że jest dobry.

Jak podkreśla Giddens<sup>2</sup>, zaufanie służy za osłonę przed ryzykiem i niebezpieczeństwem, dawkowanym przez fakt działania i bycia z ludźmi. Stanowi ono „kokon ochronny”, który jest niezbędny człowiekowi do tego, by radził sobie z trudnościami życia codziennego. „Podstawowe zaufanie” staje się początkiem uczuciowo-poznawczego nastawienia wobec innych i samego siebie; wiąże postawy jednostek z systemem wartości. Zawiera ono w sobie naturalny element kreatywności, tj. zdolność do myślenia w sposób nieszablonowy, wyrażanie chęci do uwewnętrznienia nowych doświadczeń. Dlatego poziom zaufania do głównych instytucji publicznych jest jednym z istotnych mierników zadowolenia obywateli z oczekiwanego stanu bezpieczeństwa społecznego. Świadczą o tym konkretne wskaźniki empiryczne.

Na przykład, w realizowanych badaniach IBRiS (Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych) z 2016 roku sprawdzono, które z instytucji cieszą się zaufaniem społecznym, a które wzbudzają nieufność. Uwzględniono zarówno podmioty polityczne (rząd, parlament, UE, NATO), jak i niepolityczne (Kościół katolicki, wojsko, policja, sądy), a także media prywatne i państwowe<sup>3</sup>. Z uzyskanych danych wynika, że najwięcej osób deklarowało brak zaufania do parlamentu (56%), rządu i mediów publicznych (55%). Dalsze miejsca w rankingu nieufności zajmowały instytucje, takie jak: sądy (35%), media prywatne (33%), Unia Europejska (32%). Bez mała 1/4 Polaków nie miała zaufania do Kościoła katolickiego (24%) i NATO (23%). Najmniejszą nieufność wzbudzały: policja (16%) i wojsko (14%). Wynika stąd, iż największym zaufaniem Polacy darzyli te instytucje, które kojarzone są z rzeczywistym zapewnieniem bezpieczeństwa, porządku wewnętrznego państwa czy prawem do użycia siły – wojsko, policję i Sojusz Północnoatlantyczny. Określony poziom zaufania do wymienionych podmiotów i przedmiotów organizacji życia ludzi wywiera istotny wpływ na utrzymanie lub zachwianie ładu społecznego. A – co znamienne – bezpieczeństwo, o którym mowa obejmuje całokształt działań prawnych, organizacyjno-profilaktycznych realizowanych przez struktury rządowe, samorządowe oraz samych obywateli.

Ogólnie rzecz biorąc, w aspekcie bezpieczeństwa społecznego, wyodrębnia się następujące obszary działań na rzecz dobra wspólnego<sup>4</sup>:

- obszar polityczny – stanowiący domenę przedsięwzięć rządowych i pozarządowych;
- działania w obszarze wsparcia materialnego, np. między rodzinami, sąsiadami;
- zakres obywatelski – polegający na idei samopomocy, wykorzystujący inicjatywę grup lokalnych, wolontariat czy organizacje pozarządowe.

<sup>2</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, PWN, Warszawa 2002, s. 56–58.

<sup>3</sup> Zob. [http://www.ibris.pl/Polacy\\_bardziej\\_ufaja\\_sadom\\_niz\\_politykom\\_2](http://www.ibris.pl/Polacy_bardziej_ufaja_sadom_niz_politykom_2), dostęp z dnia 14.05.2017.

<sup>4</sup> E. Karczewski, *Bezpieczeństwo ontologiczne jako warunek równowagi czynnościowej, tożsamości i rozwoju człowieka*, [w:] *Obronność państwa. Uwarunkowania oraz organizacja bezpieczeństwa i obronności*, red. Z. Trejnis, M. Marciniak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.

Z danych statystycznych wynika m.in., że ubóstwo, narkomania, bezdomność stanowią dostrzegalne zagrożenia egzystencjalne, a tym samym zagrożenia bezpieczeństwa cywilnego. Okazuje się na przykład, że znaczna liczba, bo ok. 24% populacji utrzymuje się ze świadczeń socjalnych. Według badań GUS, w 2014 roku 7,4% obywateli żyło w skrajnym ubóstwie. Niewystarczające zarobki, wysokie ceny oraz niemożność polepszenia warunków egzystencji stanowią dla wielu rodzin brak perspektyw rozwojowych, tworzą społeczne i „cyfrowe” wykluczenie. Osłabienie więzi rodzinnych, izolacja środowiskowa, przestępczość, korupcja to czynniki rozszerzające dalsze patologie. Mogą się one jawić gwałtownie albo (jako zakamuflowane) narastać przez dłuższy czas. Część z nich jest determinowana przez czynniki obiektywnie funkcjonalne (np. wypadki losowe) albo też stają się pochodną niezaradności lub niechęci do oczekiwanego działania.

Zdaniem niektórych autorów<sup>5</sup>, rzeczywista działalność państwa mająca na celu kształtowanie bezpieczeństwa społecznego, to przede wszystkim:

- łagodzenie patologii;
- przeciwdziałanie buntom społeczności upośledzonych;
- łagodzenie zagrożeń na tle nierówności ekonomicznych;
- tworzenie legalnych kanałów artykulacji interesów dla zorganizowanych środowisk roszczeniowych;
- równomierne rozłożenie zobowiązań (ciężarów socjalnych w wydatkach publicznych).

Można stwierdzić, że jeśli w powyższych zakresach odpowiedzialności państwa za zharmonizowanie racjonalnego myślenia i działania obywateli następują rażące uchybienia, dochodzi do ostrych konfliktów indywidualnych lub międzygrupowych. A jednostki czy większe zbiorowości „ciągle czegoś chcą”, gdyż borykają się z problemami: a) emocjonalnymi (narastające uczucie niepokoju, winy, niezadowolenia, agresji), b) psychicznymi (depresja, spadek motywacji, zaburzenia zachowania), c) zdrowotnymi (choroby serca, nowotwory, udary), d) egzystencjalnymi (poczucie niezadowolenia, brak celów życiowych, osłabienie rozwoju). Wiele osób może nie zdawać sobie sprawy ze swego położenia, a brak rozpoznania mechanizmów warunkujących utrudnia też dostrzeganie jego skutków. W tym kontekście, dobrym przykładem oczekiwanego stanu bezpieczeństwa społecznego są z reguły tzw. państwa dobrobytu, które podejmują szerokie działania socjetalne (duży zakres ubezpieczeń społecznych, pomoc dla matek, rozmaite dodatki rodzinne, pomoc społeczną czy opiekę nad dziećmi). Dla państwa dobrobytu bardzo ważna jest ochrona obywateli, zwłaszcza przed bezrobociem i pogorszeniem się sytuacji życiowej z racji podeszłego wieku, choroby. Świadczy o tym m.in. skandynawski model Welfare State, gdzie obfite profity socjalne przysługują całej ludności. Mówi się, że Królestwo Norwegii jest jednym z najlepiej funkcjonujących państw na świecie. Polska natomiast (badania przeprowadzone przez „Social Progress Index 2015”)

<sup>5</sup> R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Warszawa 2006, s. 61–65.

uzyskała 27. miejsce w globalnym rankingu krajów rozwiniętych społecznie. Lepszą pozycję od naszego kraju osiągnęły: Słowenia (19), Czechy (22), Estonia (23), Słowacja (25). Za nami znalazły się Węgry (32), Łotwa (33), Litwa (35).

Istnieje przekonanie, że same tylko wskaźniki ekonomiczne nie są jedynym miernikiem rozwoju i bezpieczeństwa państwa, a wzrost PKB wyłącznym dowodem ulepszania jakości życia obywateli. Lepszym sposobem ich zmiany jest inwestowanie w postęp społeczny, ugruntowanie bezpieczeństwa; zapewnienie wolności i sprawiedliwości. Dlatego celem polityki społecznej państwa jest urzeczywistnianie ochrony/obrony jednostek/grup społecznych, eliminowanie różnego typu zagrożeń, a więc niwelowanie bądź łagodzenie problemów narodowych. Jest nim rozumienie potrzeby systemowych zmian jakościowych, konieczność ujmowania sposobów myślenia i działania ludzi w kontekście ich werbalizowanych żądań i oczekiwań. Takie nastawienie polityki do rozwiązywania problemów społecznych zdaje się brać głównie stąd, że człowiek nie aprobeuje jakiegos izolowanego bytu narzucanego przez kulturę i wciąż zwraca się ku „niemożliwemu”<sup>6</sup>. Oznacza to, iż przeciwstawia się ujednoliconym schematom. Doktrynalne respektowanie zakazu, wykluczające ewentualne „dobre zmiany” określałoby dla wielu ludzi ich służalczość. Osoba przełamuje narzucone jej rygory, nie znosząc ich, bo gdyby reguły zostały anulowane, unicestwiony zostałby również sens ich przekraczania. Ludzie nadwerężają pewne granice, ale jednocześnie je utrwalają. W przeciwnym razie transgresja (przekraczanie własnych dokonań) zniknęłaby, a działania podejmowane wbrew zakazom straciłyby na swojej niepowtarzalności.

## Naruszenie ładu społecznego a bezpieczeństwo wewnętrzne

Bezpieczeństwo wewnętrzne jest pojęciem trudno definiowalnym, ponieważ nie ma jednego wyraźnego desygnatu, lecz odzwierciedla ich mnogość i wieloznaczność w danym systemie bezpieczeństwa państwa. Jest wiele czynników rzutujących na jakość tegoż bezpieczeństwa (funkcjonowanie złożonych struktur instytucjonalnych, warunki bytowe, zagrożenia terrorystyczne, ekonomiczne, wyłudzenia podatkowe, świadomość czy nastroje społeczne). Okazuje się, że od jakiegokolwiek z nich nie można się całkowicie uwolnić. Każdy czynnik wpływający na człowieka oddziałuje wraz z innymi albo za pośrednictwem innych. Jeśli ktoś ulega np. jakimś destrukcyjnym nawykom, których nie może przezwyciężyć, to może uwewnętrznić w sobie inne wzory zachowań, które zwiększą samodyscyplinę, a zneutralizują negatywne dążenia wcześniejsze. Podstawą takiej reorientacji, akcentuje Tomaszewski<sup>7</sup>, jest porównywanie faktycznego stanu rzeczy ze stanem „założonym”. Do sterowania przebiegiem działania niezbędny jest zatem wzorzec tego, co ma być, oraz informacje o tym, co jest. Konieczne są również dane o uzyskanych efektach w realizacji celu.

<sup>6</sup> G. Bataille, *Doświadczenia wewnętrzne*, Warszawa 1998, s. 62.

<sup>7</sup> T. Tomaszewski, *Z granic psychologii i pedagogiki*, Warszawa 1970, s. 109.

Rozbieżności między tymi informacjami a założonymi wzorcami prowadzą do odpowiedniej reorganizacji w zakresie czynności.

Badania i obserwacje uczestniczące wykazują, że informacje na „tak” są lepiej przyjmowane niż informacje przeczące. Inaczej rzecz ujmując, wiadomości o stanach korzystnych „czegoś” są oceniane jako bardziej realne niż o stanach niepomysłnych. Dlatego komunikaty interpretowane jako negatywne mogą być pomijane w procesach decyzyjnych. A prawdę tę oddaje następujące stwierdzenie: „rzeczywistość nie jest tak zła, jak się mówi, że jest”. Zjawisko, o którym mowa daje o sobie znać, na przykład w postrzeganiu nagłych lub nieprzewidzianych symptomów zagrożeń przeciwko życiu, mieniu, środowisku lub utrzymaniu ładu i porządku konstytucyjnego. W związku z tym bardzo ważną rzeczą staje się zarówno prognozowanie, jak i konkretne umiejscowienie źródeł tych zagrożeń.

Zagrożeniami bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, gdzie dominują tzw. czynniki endogenne, są najczęściej:

- zamieszki społeczne, fale strajków o zasięgu lokalnym lub ogólnokrajowym;
- klęski żywiołowe, katastrofy techniczne;
- kryzysy finansowe;
- kryzysy polityczne, zagrażające systemowi demokracji państwa, zdarzenia godzące w porządek konstytucyjny;
- przewroty polityczne lub powstania grożące naruszeniem bezpieczeństwa powszechnego;
- zagrożenia terrorystyczne, przestępczość zorganizowana.

Sytuacje kryzysowe implikują określone skutki, obejmujące utratę życia, zdrowia, degradację środowiska itp. Owe konsekwencje mogą wywołać zarówno zagrożenia codzienne, jak i zagrożenia szczególne<sup>8</sup>. Pierwsze z nich cechują się wyższą częstotliwością zdarzeń, ale ich straty nie są aż tak bardzo dotkliwe. Natomiast zagrożenia szczególne występują rzadziej, ale rozmiar zniszczeń, które powodują należą do najgroźniejszych. Charakteryzują się maksymalnym efektem skrajnym/progowym, czyli nie mają już stopnia wyższego i dalszych możliwych zagrożeń; niezależnie od tego czy będą one dotyczyły obszarów lokalnych, czy całego państwa<sup>9</sup>. Według autorów, działania podejmowane w sytuacjach maksymalnego natężenia kryzysowego mogą zmieniać dotychczasowe reguły postępowania władzy publicznej oraz ograniczać wolność i prawa człowieka w sposób całkiem odmienny niż dla innych zagrożeń. Uwzględniając racje ochrony wartości najwyższych, przysługuje im moc radykalnej przemiany wymogów/praw obywatelskich lub ich zawieszenia. Dotyczy to głównie stanu klęski żywiołowej, stanu wyjątkowego, stanu wojennego.

Zgodnie z prawodawstwem i terytorialnością, kwestie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa ujętego w ramy systemu – należą do określonych organów, tj.: Rady Ministrów, właściwego centralnego organu administracji rządowej, wo-

<sup>8</sup> J. Wolanin, *Zarys bezpieczeństwa obywateli. Ochrona ludności na czas pokoju*, Warszawa 2005, s. 53–55.

<sup>9</sup> S. Sulowski, M. Brzeziński (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2009, s. 32–40.

jewody, starosty oraz wójta (burmistrza, prezydenta miasta). Organy władzy wykonawczej danego szczebla kierowania państwem zalicza się do pierwszej grupy składowych systemu wewnętrznego państwa. Ich naczelnym zadaniem jest koordynacja działań operacyjnych wszystkich instytucji funkcjonujących w danym regionie odpowiedzialności administracyjnej. Instytucje zaś podległe organowi władzy wykonawczej, których priorytetowym zadaniem jest likwidowanie zagrożeń oraz ich skutków, klasyfikujemy do drugiej grupy elementów analizowanego systemu. Pierwszoplanową rolę w tej grupie odgrywają instytucje, w których skład wchodzi przede wszystkim: Policja, Straż Graniczna, Państwowa Straż Pożarna, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, inne wyspecjalizowane straże i służby, a także wyodrębnione inspekcje. System bezpieczeństwa wewnętrznego uwzględnia specyfikę kierowania/dowodzenia, metodykę działania w obszarach zagrożeń bezpieczeństwa, jak również zakresy kompetencji i odpowiedzialności struktur organizacyjnych instytucji państwowych.

Częścią stabilną systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa jest struktura organizacyjna, zmienną natomiast – okoliczności zagrożeniowe bezpieczeństwa wewnętrznego. Naturalną właściwością owego systemu są funkcje koordynacyjne na wszystkich szczeblach hierarchii organizacyjnej. Prezentowany układ (w obszarze bezpieczeństwa publicznego i powszechnego) charakteryzuje się decentralizacją. Z kolei w części dotyczącej porządku konstytucyjnego jego rozpoznawalną cechą jest centralizacja. Dlatego w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego mamy do czynienia ze specyficzną konfiguracją relacji zachodzących między jego elementami, tj.:

- spiętrzeniem (oznaczającym liczebność elementów hierarchicznych);
- rozpiętością (określającą mnogość podmiotów podporządkowanych jednemu zwierzchnikowi);
- spistością organizacyjną (ukazującą stopień zależności pomiędzy elementami organizacyjnymi ze względu na wykonywane zadania);
- systemem informacji (obrazującym sieć obiegu informacji);
- podziałem uprawnień/kompetencji do podejmowania decyzji (obejmującym relacje podporządkowania między poszczególnymi organami);
- podziałem zadań między elementami organizacyjnymi (dotyczy stosunków współdziałania w zakresie odpowiednich czynności).

Bezpieczeństwo wewnętrzne to przede wszystkim stan niezakłóconej równowagi i stabilności życiowej danej zbiorowości narodowej. To prawidłowe funkcjonowanie instytucji publicznych, odpowiedzialnych za zapewnienie spokoju, nienaruszalność psychofizyczną i materialną egzystencji obywateli; nienadużywanie uprawnień wolnościowych wobec bezpieczeństwa oraz wprowadzania nieuzasadnionych wymogów (nakazów/zakazów) społeczno-politycznych państwa.

## Podsumowanie

Stany bezpieczeństwa społecznego i wewnętrznego są współzależne (wzajemnie powiązane). Przypominają układ naczyń połączonych. Niedomagania na „wejściu” jednego z nich zwiększają dysfunkcjonalność drugiego. Zachwianie stabilności bezpieczeństwa i obronności implikuje często chęć ulepszenia, reformowania go. Mogą to być plany i motywy w sensie reorientacji świadomości indywidualnej albo też konkretne zabiegi i działania zbiorowe o charakterze naprawczym. Dobrze jest, gdy nie przejawiają się one tylko w sektorowej percepcji rzeczywistości lub decyzjach wg wymuszanych nacisków czyjegoś widzimisię. Ważną kwestią staje się zwłaszcza poziom odpowiedzialności instytucji, administracji publicznej państwa za kształtowanie i doskonalenie bezpieczeństwa narodowego. Chodzi również o odpowiednie relacje z mocarstwami posiadającymi broń atomową; stosunki dyplomatyczne, które nie są skonfliktowane, zadrażnione. Można stwierdzić, że owa zależność od całego układu czynników destabilizujących bezpieczeństwo umożliwia jednak sposobność ich wzajemnego osłabiania czy kompensacji. A jeśli człowiek nie ma władzy bezpośredniej nad którymś z tych czynników, to ma wpływ na dokonanie innej zmiany, która dany czynnik destabilizujący neutralizuje. Zgodnie z psychologiczną „teorią czynności świadomych” stanowi to prawo o szerszym zasięgu, i dotyczy jednostek oraz grup/struktur większych zbiorowości.

Poczucie odpowiedzialności (w kontekście bezpieczeństwa i obronności) jest szczególnym rodzajem troski o autentyczne wartości. Nakazuje ono odrzucenie nawet atrakcyjnej idei/strategii działania, gdy brak całkowitej pewności, iż jej akceptacja nie spowoduje konsekwencji zachowań charakterystycznych dla moralności fałszywej. Etycy akcentują, że odpowiedzialność człowieka nie sięga poza możliwości skutecznego działania, lecz rodzi się w ukierunkowanym na „dobro” lub „zło” pragnieniu. Tak więc, pragnienia (jako faktyczne „sprężyny” działania) są realnie istniejącą siłą/energiją, których napięcie rzeczywiście się odczuwa, a nie sposób ich złagodzić inaczej niż skutek osiągnięcia danego celu. Pragnienie jest koniecznym warunkiem motywacji<sup>10</sup> w utrzymaniu odpowiedniego ładu i porządku wewnętrznego na rzecz potęgowania bezpieczeństwa cywilnego. Zapewnienie bezpieczeństwa społecznego i wewnętrznego wynika z operatywności i decyzji państwa demokratycznego, którego obowiązkiem jest autentyczna troska o spokój, jakość życia i rozwój egzystencjalno-duchowy obywateli. To całokształt działań prawnych, organizacyjnych, innowacyjnych realizowanych przez instytucje rządowe, pozarządowe i samych obywateli; tworzenie korzystnych warunków ładu publicznego, aktywne uczestnictwo ludzi w gromadzeniu PKB i zwiększaniu niezależności ekonomicznej. Nie ulega wątpliwości, że w tych obszarach mamy jeszcze bardzo dużo do zrobienia.

<sup>10</sup> Zob. <http://www.nowakrytyka.pl/spip.php?article88>, dostęp z dnia 14.05.2017.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] ARONSON E., *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 2014.
- [2] BATAILLE G., *Doświadczenia wewnętrzne*, Warszawa 1998.
- [3] BECK U., *Spółczesność ryzyka*, Warszawa 2004.
- [4] BRZEZIŃSKI M., *Stany nadzwyczajne w polskich konstytucjach*, Warszawa 2007.
- [5] ĆWIK B., *Skuteczność rozpoznawania sygnałów o zagrożeniach – aspekty teoretyczne*, [w:] *Obronność państwa. Uwarunkowania oraz organizacja bezpieczeństwa i obronności*, red. Z. Trejnis., M. Marciniak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.
- [6] GIDDENS A., *Nowoczesność i tożsamość*, PWN, Warszawa 2002.
- [7] GRYZ J., *Zarys teorii bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2010.
- [8] HOŁYST B., *Bezpieczeństwo społeczeństwa*, PWN, Warszawa 2015.
- [9] JAKUBCZAK R., MARCZAK J. (red.), *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, AON, Warszawa 2008.
- [10] JAKUBCZAK R., FLIS J., *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, Bellona, Warszawa 2006.
- [11] KARCZEWSKI E., *Bezpieczeństwo ontologiczne jako warunek równowagi czynnościowej, tożsamości i rozwoju człowieka*, [w:] *Obronność państwa. Uwarunkowania oraz organizacja bezpieczeństwa i obronności*, red. Z. Trejnis., M. Marciniak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.
- [12] KORYCKI S., *System bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1994.
- [13] KOZIEJ S., *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na początku XXI wieku*, Warszawa 2008.
- [14] KULISZ M.Z., *Analiza bezpieczeństwa państwa na płaszczyźnie przedmiotowej*, Radom 2008.
- [15] Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, Kielce 2009.
- [16] PIECZYWOK A., *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec zagrożeń i wyzwań współczesności*, AON, Warszawa 2012.
- [17] PŁYWACZEWSKI E.W. (red.), *Przestępczość zorganizowana*, Warszawa 2011.
- [18] SKRABACZ A., SUŁOWSKI S. (red.), *Bezpieczeństwo społeczne: uwarunkowania, wyzwania*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012.
- [19] SZCZUREK T. (red.), *Asymetryczne zagrożenia bezpieczeństwa narodowego w XXI wieku*, WAT, Warszawa 2014.
- [20] STAŃCZYK J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996.
- [21] SUŁOWSKI S., BRZEZIŃSKI M. (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2009.
- [22] SZARFENBERG R., *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Warszawa 2006.
- [23] SZUSTEK A., *Polski sektor społeczny*, Warszawa 2009.
- [24] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 5 listopada 2014 r.*, Wydawnictwo BBN, Warszawa 2014.
- [25] TOMASZEWSKI T., *Z pogranicza psychologii i pedagogiki*, Warszawa 1970.
- [26] WOJCISZKE B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002.
- [27] WOLANIN J., *Zarys bezpieczeństwa obywateli. Ochrona ludności na czas pokoju*, Warszawa 2005.
- [28] WIŚNIEWSKI B., KUC R.B. (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2009.
- [29] ZIEMBA R., *Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.